

Sygn. akt II Ca 137/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Tomasz Sobieraj
Sędziowie:	SO Marzenna Ernest SR del. Zofia Piwowska (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Anna Grądzik

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 28 czerwca 2017 roku w S.

sprawy z powództwa **E. O.**

przeciwko **Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Świnoujściu z dnia 8 listopada 2016 roku, sygn. akt I C 592/15

1. **zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że punktowi I nadaje następujące brzmienie: „zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 25 000 (dwadzieścia pięć tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9 listopada 2016 roku i oddala powództwo o odsetki od tej kwoty w pozostałej części”;**
2. **oddala apelację w pozostałym zakresie;**
3. **znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty postępowania apelacyjnego.**

SSO Marzenna Ernest SSO Tomasz Sobieraj SSR del. Zofia Piwowska

II Ca 137/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem wydanym w dniu 8 listopada 2016 r. w sprawie I C 592/15 Sąd Rejonowy w Świnoujściu, zasądził od pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. na rzecz powoda E. O. kwotę 25.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 1.000 zł od dnia 20 czerwca 2012 r., od kwoty 24.000 zł od dnia 26 listopada 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i ustawowymi za opóźnienie od kwoty 24.000 zł od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty; w pkt II oddalił powództwo w pozostałym zakresie; w pkt III orzekł, że roszczenia stron o zwrot kosztów procesu znoszą

się wzajemnie; w pkt IV nakazał pobrać od pozwanego kwotę 2.135,83 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych a pkt V odstąpił od obciążania powoda nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd oparł na następującym stanie faktycznym:

W dniu 13 sierpnia 2004 r. w G. kierujący samochodem ciężarowym marki F. (...) nr rej. (...) obywatel Mołdawii S. T. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez niezachowanie szczególnej ostrożności przy wyprzedzaniu, czym doprowadził do zdarzenia z jadącym z przeciwka samochodem marki F. kierowanym przez ojca powoda J. O. (1), powodując obrażenia u J. O. (1) i pasażerów kierowanego przez niego pojazdu: matki powoda J. O. (2), brata powoda A. O. i powoda E. O.. Za ten czyn S. T. został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Łasku z dnia 03 lutego 2005r. wydanym w sprawie o sygn. akt II K 264/04. Sprawca powyższego wypadku S. T. w chwili zdarzenia ubezpieczenia nie był objęty ubezpieczeniem od odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego. Powód po wypadku został przewieziony do szpitala w Ł., gdzie do dnia 16 sierpnia 2004r. na Oddziale (...) Dziecięcej. U powoda stwierdzono odłamanie częściowe korony zęba 21 (jedynki górnej lewej). Nie rozpoznano innych obrażeń. Powód został poddany konsultacji pediatrycznej, okulistycznej, neurologicznej i stomatologicznej. Po wypadku ojciec powoda został przewieziony do szpitala w Ł., matka powoda do szpitala w P., a nieprzytomnego brata powoda A. O. przetransportowano najpierw do szpitala w Ł., a następnie do szpitala w Ł.. Ojciec powoda w wyniku wypadku doznał złamania kręgosłupa. Matka powoda miała złamaną nogę. Brat powoda A. O. doznał zaś krwiaka mózgu, przez trzy dni po wypadku był utrzymywany w stanie śpiączki farmakologicznej. Po wyjściu ze szpitala powód pozostawał pod opieką babci i mieszkał u rodziny w P.. Powód odwiedzał rodziców i brata w szpitalach. Po około miesiąca powód z rodziną wrócili do Ś.. W tym czasie ojciec powoda był osobą leżącą, matka poruszała się o kulach. W związku z tym nie mogli zajmować się dziećmi i domem. Korzystali z pomocy rodziny, sąsiadów i znajomych. Uwaga rodziców powoda i innych osób skupiła się na bracie powoda A. O.. Powód był traktowany jak osoba zdrowia. Rodzina nie interesowała się jego stanem emocjonalnym, związanym z wypadkiem. Po wypadku powód stał się osobą bardziej wycofaną, zamkniętą w sobie. Zaczął mieć problemy w nauce i sprawiać problemy wychowawcze. Powód ukończył jedynie gimnazjum. Relacje pomiędzy rodzicami powoda ulegało stopniowemu pogarszaniu się, dochodziło do sytuacji konfliktowych. Pojawiły się również problemy finansowe. Ostatecznie rodzice powoda rozwiedli się. Po rozstaniu rodziców powód musiał zdecydować z którym z rodziców będzie mieszkał, wybrał ojca. Powód po wypadku, poza jednorazową poradą, nie korzystał z pomocy psychologicznej. W dniu 01 października 2004r. powód zgłosił się do lekarza neurologa, skarżąc się na bóle i zawroty głowy, okresowe bóle w okolicy kręgosłupa szyjnego, bóle i odrętwienia w okolicy dziąsła i wargi górnej. W okresie od 2005r. do 2010r. powód odbywał okresowe kontrole neurologiczne. Lekarz stwierdzał występowanie u niego neuralgii nerwu trójdzielnego prawego, przewlekłego codziennego bólu o typie uciskowym, pourazowego zespołu bólowego kręgosłupa szyjnego, zaburzeń nerwicowych lękowych z somatyzacją objawów. W dniu 06 kwietnia 2010r. lekarz neurolog stwierdził, że leczenie neurologiczne jest zakończone i zalecił okresową kontrolę neurologiczną w razie nawrotu dolegliwości bólowych. W dniu 13 października 2004r. powód został poddany zabiegowi odbudowania materiałem kompozytowym uszkodzonego zęba. Przez okres roku ząb powoda miał podlegać kontroli żywotności miazgi. Pismem nadanym w dniu 09 lutego 2005r., doręczonym pozwanemu w dniu 23 lutego 2005r., rodzice powoda J. O. (2) i J. O. (1), wystąpili w imieniu swoim oraz małoletnich dzieci A. O. i E. O. o wypłatę zadośćuczynienia z tytułu doznanej krzywdy. Pismem nadanym w dniu 01 kwietnia 2005r. poszkodowani sprecyzowali powyższe roszczenie poprzez wskazanie, że tytułem zadośćuczynienia domagają się zapłaty następujących kwot: 80.000 zł dla J. O. (2), 60.000 zł dla J. O. (1), 40.000 zł dla A. O., 5.000 zł dla E. O.. W dniu 22 czerwca 2005r. pozwany Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny w W. przyznał i wypłacił powodowi zadośćuczynienie w kwocie 4.000 zł oraz zwrot kosztów leczenia dentystycznego w kwocie 260 zł. W dniu 30 listopada 2005r. powód został poddany ponownemu zabiegowi rekonstrukcji uszkodzonego zęba. Uszkodzenie zęba w wypadku z dnia 13 sierpnia 2004r. spowodowało powstanie u powoda 0,5 % trwałego uszczerbku na zdrowiu. Na skutek wypadku z dnia 13 sierpnia 2004r. u powoda E. O. wystąpiły problemy adaptacyjne. Nie doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu, rozpatrywanego w kategoriach psychopatologicznych. Zdarzenie z dnia 13 sierpnia 2004r. aktualnie negatywnie odzwierciedla się na stanie emocjonalnym powoda. Jego stan emocjonalny wskazuje na zaburzenia emocjonalne, którego podłożeniem są lęki sytuacyjne, jak i stres pourazowy ujawniający się zmiennością nastroju, uzależnioną od sytuacji skojarzeniowych. U powoda jest nikła szansa na całkowite

wyeliminowanie lęków sytuacyjnych związanych z przeżyтым wypadkiem komunikacyjnym. U E. O. widoczne jest obniżenie ogólnych sprawności umysłowych, na które wpływ mają stany emocjonalne powoda. Występujące u powoda po wypadku problemy z nauką zaważyły na jego braku inicjatywy w powiększaniu swojej wiedzy, co w efekcie nie dało możliwości w realizacji zawodowej. U powoda powyższe stany emocjonalne będą aktywne w związku ze znaczną zmianą rodzinną, jaką po wypadku były konflikty rodziców i w efekcie ich rozwód. Powód w najtrudniejszych latach rozwoju emocjonalnego był świadkiem konfliktów rodzinnych. Był zmuszony podjąć trudną decyzję z kim chce mieszkać. Ujemne tego skutki są nadal widoczne, gdyż powód mieszkając z ojcem nie ma z nim praktycznie więzi. Nie bez znaczenia jest również to, iż przez rozbitcie rodziny powód dorastając, nie miał wzorca rodzinnego. Po wypadku powód jako dziecko nie otrzymał właściwej pomocy psychologicznej i wsparcia emocjonalnego od najbliższych, które by złagodziły jego obciążenie psychiczne skutkami wypadku. W efekcie powód przez kilka lat w najtrudniejszych latach rozwoju emocjonalnego i umysłowego pozostał sam z problemem, co negatywnie skutkowało na jego całokształcie rozwoju psychofizycznego. Skupienie uwagi wyłącznie na poszkodowanym A. było znaczącym problemem małoletniego wówczas powoda. Aktualnie wskazana jest indywidualna pomoc psychologiczna dla powoda, która dotychczas nie była realizowana. Powód zdecydowanie odrzuca taką pomoc. Z punktu widzenia psychologicznego przedmiotowy wypadek ma odzwierciedlenie w pomniejszonej wydolności w sferze psychicznej i ogólnego funkcjonowania zawodowego, społecznego i rodzinnego powoda.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd uznał, że wytoczone powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie. W pierwszej części rozważań Sąd przywołał podstawy prawne żądania pozwu tj. art 415 kc, 444 § 1 kc, 445 § 1 kc, 822 § 1 kc oraz art. 98 ust. 1 pkt 3a ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Następnie Sąd wskazał, że w niniejszej sprawie bezspornym było, że powód został poszkodowany w wypadku komunikacyjnym z dnia 13 sierpnia 2004r. Pozwany w postępowaniu likwidacyjnym uznał swoją odpowiedzialność i zaspokoił bezsporną część roszczenia powoda. Również w niniejszym postępowaniu pozwany nie kwestionował swojej biernej legitymacji procesowej. Bezspornym było przy tym, że sprawcą zdarzenia był obywatel Mołdawii, który nie był objęty obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego. Tym samym zaistniała przesłanka odpowiedzialności pozwanego wynikająca z art. 98 ust. 1 pkt 3a ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Następnie Sąd Rejonowy podkreślił, iż prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Łasku z dnia 03 lutego 2005r, wydanym w sprawie o sygn. akt II K 264/04, którego ustalenia wiążą sąd w sprawie cywilnej - S. T. został skazany za spowodowanie przedmiotowego wypadku komunikacyjnego. W toku postępowania nie zostały zaś wykazane przez pozwanego jakiegokolwiek okoliczności, wskazujące na przyczynienie się powoda do zaistnienia zdarzenia. Sporną natomiast w sprawie była kwestia wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia. W ocenie Sądu wyplaconą dotychczas przez pozwanego kwotę 4.000 zł tytułem zadośćuczynienia należało uznać za rażąco nieadekwatną do rozmiaru wyrządzonej powodowi krzywdy. Jednocześnie Sąd Rejonowy uznał, że w tym zakresie roszczenie powoda zasługiwało na uwzględnienie do kwoty 25.000 zł. Określając wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia za doznaną krzywdę Sąd uwzględnił w szczególności okoliczności wypadku, doznane przez powoda obrażenia, związane z wypadkiem cierpienia powoda o charakterze psychicznym i fizycznym, czas i charakter rekonwalescencji powoda po wypadku, wpływu tego zdarzenia na stan zdrowia powoda i codzienne funkcjonowanie. Sąd przywoła także poglądy zawarte w utrwalonym orzecznictwie Sądu najwyższego odnoszące się do roli kompensacyjnej zadośćuczynienia. Następnie Sąd wskazał, że okolicznością bezsporną w sprawie było to, że powód bezpośrednio w wypadku doznał złamania zęba. Trwały uszczerbek na zdrowiu powoda został oceniony przez biegłego sądowego z zakresu stomatologii J. K. na 0,5 %. Opinia ta nie była kwestionowana przez strony. W ocenie Sądu w zakresie tego obrażenia uwzględnić należy również dyskomfort, jaki powód niewątpliwie musiał odczuwać w związku z tego rodzaju obrażeniem, jak również fakt konieczności poddania się dwóm zabiegom związanym z rekonstrukcją zęba. Z dokumentacji medycznej powoda wynika również, że u powoda przez kilka lat po zdarzeniu utrzymywały się dolegliwości bólowe w obrębie kręgosłupa i głowy. Powodowało to konieczność odbywania kontrolnych wizyt neurologicznych do 2010r. Sąd zauważył jednak, że z treści opinii biegłego sądowego z zakresu psychiatrii W. B. wynika, że powód nie doznał na skutek wypadku trwałego uszczerbku na zdrowiu, rozpatrywanego w kategoriach psychopatologicznych. Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie istotne znaczenie miało jednak to, że wypadek miał dla powoda bardzo daleko idące skutki

o charakterze psychologicznym. Podkreślił, że sam wypadek miał bardzo dramatyczny przebieg, obrażenia w nim odnieśli również rodzice powoda i jego brat. Dla Sądu Rejonowego niewątpliwie wiązać się to musiało dla powoda z traumatycznymi przeżyciami, zwłaszcza że w chwili zdarzenia powód miał dziesięć lat. Dla Sądu z opinii biegłego sądowego z zakresu psychologii M. K. wynika jednoznacznie, że wypadek ma odzwierciedlenie w pomniejszonej wydolności powoda w sferze psychicznej i ogólnego funkcjonowania zawodowego, społecznego i rodzinnego. U powoda utrzymują się zaburzenia emocjonalne i lęki sytuacyjne. Wnioski tej opinii w pełni korespondują z materiałem dowodowym zebrany w sprawie w postaci zeznań świadków i powoda. W zakresie skutków wypadku o charakterze psychologicznym Sąd uznał jednak, że brak jest podstaw do przypisania w tym zakresie pełnej odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanemu. Z opinii biegłego sądowego z zakresu psychologii wynika, że powód nie otrzymał właściwej pomocy psychologicznej i wsparcia emocjonalnego od najbliższych. Sąd podkreślił, że biegła M. K. wskazała, że efektem tego było to, że przez kilka lat w najtrudniejszych latach rozwoju emocjonalnego i umysłowego pozostał sam z problemem, co negatywnie skutkowało na jego całokształcie rozwoju psychofizycznego. Na stan emocjonalny powoda duży wpływ miały również sytuacje konfliktowe pomiędzy jego rodzicami i ich późniejszy rozwód. Istotnym było również skupienie uwagi wyłącznie na poszkodowanym A. O.. W konsekwencji Sąd uznał, że niewątpliwie współodpowiedzialność za zaistniałe zaburzenia emocjonalne powoda i jego funkcjonowanie ponosi najbliższa rodzina powoda, zwłaszcza rodzice. Sąd miał w tym zakresie jednak na względzie to, że rodzina powoda na skutek wypadku musiała funkcjonować w bardzo trudnych realiach, skutki wypadku dotknęły bowiem bezpośrednio również rodziców powoda i jego brata. W takiej sytuacji właściwe rozpoznanie problemów powoda i udzielenie mu stosownej pomocy przez najbliższych była obiektywnie utrudniona. Mając powyższe na uwadze Sąd w punkcie I wyroku na rzecz powoda od pozwanego kwotę 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Sąd w punkcie I wyroku zasądził również na rzecz powoda należne odsetki od wskazanej powyżej kwoty należności głównej. Zdaniem Sądu brak było podstaw do zasądzenia na rzecz powoda od wskazanej przez niego daty tj. od dnia 02 lipca 2005r. W tym zakresie powód powoływał się na treść art. 109 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Sąd Rejonowy zauważył, że w toku postępowania likwidacyjnego powód skierował do pozwanego żądanie przyznania zadośćuczynienia w kwocie 5.000 zł. Pozwany niewątpliwie był związany żądaniem powoda. Dlatego w ocenie Sądu nie można w związku z tym uznać, że po 02 lipca 2005r. pozwany pozostawał w zwłóce w zapłacie kwoty przekraczającej żadaną przez powoda kwotę 5.000 zł. Niewątpliwie taka zwłoka istniała w zakresie niezaspokojonej kwoty 1.000 zł. Tylko w zakresie tej kwoty Sąd rozważał kwestię przekroczenia terminu z art. 109 ust. 1 powyżej wskazanego wyroku. Zdaniem Sądu w zakresie kwoty 1.000 zł odsetki ustawowe mogły zostać zasądzone od dnia 02 lipca 2015 r. Na uwzględnienie w ocenie Sądu zasługiwał jednak podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia powoda w zakresie żądania zasądzenia odsetek za okres od 02 lipca 2005r. do 19 czerwca 2012r. Sąd podzielił stanowisko pozwanego, że roszczenie odsetkowe jako roszczenie o świadczenie okresowe podlega trzyletniemu okresowi przedawnienia. W związku z tym za przedawnione Sąd uznał, że odsetki wymagalne później niż trzy lata przed wniesieniem pozwu. Pozew w niniejszej sprawie został wniesiony w dniu 21 czerwca 2015., za przedawnione uznać więc należy odsetki za okres do dnia 20 czerwca 2012r. Sąd podkreślił, że był związany zakresem zarzutu przedawnienia i dlatego nie mógł uznać za przedawnione żądania zasądzenia odsetek za dzień 20 czerwca 2012r. Dlatego Sąd od kwoty 1.000 zł zasądził należne odsetki od dnia 20 czerwca 2015r. Natomiast odsetki od pozostałej zasądzonej kwoty należności głównej tj. 24.000 zł Sąd zasądził od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanemu odpisu pozwu wniesionego w niniejszej sprawie. Sąd podał, że powód nie wykazał bowiem aby przed wszczęciem sprawy wezwał pozwanego do zapłaty tej należności. W tej sytuacji za dzień wezwania do zapłaty uznał więc uznać datę doręczenia pozwanemu odpisu pozwu tj. 25 listopada 2015r. Pozwany pozostaje więc w opóźnieniu w zapłacie kwoty 24.000 zł od dnia 25 listopada 2015r. W punkcie II Sąd oddalił powództwo ponad kwotę 25.000 zł i w zakresie odsetek ponad zakres ich zasądzenia wskazany w punkcie I wyroku. Ponadto Sąd oddalił zawarte w punkcie 2 pozwu żądanie ustalenie odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości. Sąd podkreślił, że powód nie skonkretyzował jakie okoliczności niniejszej sprawy przemawiają za ustaleniem odpowiedzialności pozwanego na przyszłość. Nie wykazał również interesu prawnego w żądaniu ustalenia takiej odpowiedzialności pozwanego. Jedynie na marginesie Sąd wskazał, że z opinii biegłych sądowych sporządzonych w sprawie nie wynika, aby istniał prawdopodobieństwo wystąpienia u powoda dalszych skutków zdarzenia z dnia 13 sierpnia 2004r. W dalszej części

uzasadnienia Sąd wskazał na podstawie jakich dowodów dokonał ustaleń faktycznych w sprawie. O kosztach procesu w punkcie III wyroku Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc. Powództwo zostało uwzględnione w 51,02 %. Strony praktycznie w tym samym stopniu należy uznać za wygrywające sprawę. W tej sytuacji brak było w ocenie Sądu Rejonowego podstaw do obciążenia którejś ze stron obowiązkiem zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi. W pkt IV i V Sąd orzekł o ponoszeniu nieuiszczonych kosztów sądowych, wskazując dodatkowo, że w sprawie zaszyły podstawy do odstąpienia od obciążania powoda przypadającymi od niego kosztami.

Z powyższym orzeczeniem nie zgodziła się częściowo strona pozwana i zaskarżyła wyrok w części zasądzającej od pozwanego na rzecz powoda kwotę 14.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 1.000,00 zł od dnia 20 czerwca 2012 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku; ustawowymi za opóźnienie od kwoty 1.000,00 zł od dnia 1 stycznia 2016 roku do zapłaty, ustawowymi od kwoty 13.000,00 zł od dnia 26 listopada 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku (pkt I Wyroku); ustawowymi za opóźnienie od kwoty 13.000,00 zł od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty; odsetki ustawowe od kwoty 11.000,00 zł od dnia 26 listopada 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku; ustawowe za opóźnienie od kwoty 11.000,00 zł od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia 8 listopada 2016 roku (pkt I Wyroku) oraz pkt III, IV i V. Wyrokowi stawiam następujące zarzuty:

W zakresie rozstrzygnięcia o kwocie głównej wyrokowi zarzucono naruszenie prawa procesowego art. 233 § 1 oraz 2 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd I instancji oceny dowodów w sposób przekraczający granicę swobodnej ich oceny oraz w sposób nieszczechronny i nielogiczny polegający na tym, że Sąd I instancji bezpodstawnie pominął szereg okoliczności mających istotny wpływ na wysokość należnego Powodowi zadośćuczynienia i przemawiających za jego obniżeniem (lub też nadał im zbyt małe znaczenie), takich jak to, że: uszczerbek na zdrowiu fizycznym Powoda powstały wynikiem wypadku z dnia 13 sierpnia 2004 roku wyniósł 1/2% i poprzez wstawienie protezy korony zęba został całkowicie zniwelowany a Powód odmówił poddania się badaniu przez biegłego lekarza stomatologa, uniemożliwiając tym samym ocenę jego stanu zdrowia na dzień wydania opinii, a dalej wyrokowania; Powód nie doznał uszczerbku na zdrowiu psychicznym – co wynika bezpośrednio z opinii biegłego lekarza psychiatry; w życiu Powoda tak przed jak i po wypadku z dnia z dnia 13 sierpnia 2004 roku obecne były stany oraz miały miejsce zdarzenia wpływające w sposób istotny na jego kondycję psychiczną a nie powiązane przyczynowo z wypadkiem, w tym w szczególności: mała aktywność w zakresie sprawności umysłowej, kształtująca się na poziomie ociążałości umysłowej, wraz z jej konsekwencjami (vide: opinia biegłego psychologa); preferowanie brata Powoda (A. O.) w rozdzielaniu zasobów uczuciowych przez rodziców - Powoda; brak wsparcia (w tym emocjonalnego) Powoda przez jego rodziców również po wypadku; zła sytuacja rodzinna, spory oraz rozwód rodziców; zła sytuacja ekonomiczna i zawodowa Powoda; biegły psycholog stwierdził, iż Powód odmawia pomocy psychologicznej – uniemożliwiając tym samym możliwość zniwelowania negatywnych skutków zdarzenia szkodowego biegły psychiatra stwierdził, iż zaburzenia adaptacyjne, które u Powoda miały wystąpić w związku z wypadkiem z dnia 13 sierpnia 2004 roku zostały przebyte, a więc na chwilę obecną nie występują; **naruszenie prawa procesowego art. 233 § 1 k.p.c.** poprzez dokonanie przez Sąd I instancji oceny dowodów w sposób przekraczający granicę swobodnej ich oceny oraz w sposób nieszczechronny i nielogiczny polegający na tym, że Sąd I instancji nadał zbyt duże znaczenie dowodom z zeznań Powoda oraz świadków pozostających członkami jego rodziny (a więc majątkowo zainteresowanych rozstrzygnięciem sprawy) lub z tą rodziną powiązanych oraz opinii biegłego psychologa sporządzonej wyłącznie na podstawie rozmowy z Powodem, chociaż dowody te, w wocenie apelującego z uwagi na ich jednostronność oraz brak wiarygodności, oceniane winny być na równi z dowodem z zeznań strony; naruszenie prawa procesowego art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd I instancji oceny dowodów w sposób przekraczający granicę swobodnej ich oceny oraz w sposób nieszczechronny i nielogiczny polegający na tym, że Sąd I instancji nadał zbyt małe znaczenie dowodowi z opinii biegłego psychiatry, który posiada kompetencję do oznaczenia zaburzeń kondycji psychicznej (w tym uszczerbku na zdrowiu), a który takich zaburzeń na dzień opiniowania nie oznaczył; naruszenie prawa procesowego art. 232 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie za udowodnione, iż okoliczności dotyczące sytuacji życiowej Powoda, a w szczególności jego wydolności psychicznej oraz poradności życiowej powstały w związku z wypadkiem i przejawiały się między innymi gorszymi wynikami w nauce – tymczasem, na okoliczności te nie zostały przedstawione żadne dowody ponad twierdzenia Powoda oraz członków jego rodziny, w szczególności wobec oznaczonej przez biegłego psychologa ociążałości umysłowej Powoda (wrodzonej) przy braku obrażeń (...),

choć Powód mógł owe okoliczności wykazać np. poprzez przedstawienie odpowiednich odpisów świadectw czy opinii psychologicznych sprzed zdarzenia szkodowego, tym samym dokonując wnioskowania ze skutku (kompetencja psychiczna oraz intelektualna Powoda) na przesłankę (reakcja na wypadek samochodowy).

Powyższe w ocenie apelującego skutkowało błędnymi ustaleniami w zakresie krzywdy Powoda, co przełożyło się na ustalenie przez Sąd rażąco wygórowanej sumy zadośćuczynieniu o wartości 29.000 zł. Ponadto wyrokowi zarzucono naruszenie przepisu prawa materialnego art. 445 § 1 k.c. poprzez: błędną wykładnię i pominięcie, iż sąd na gruncie tego przepisu zobowiązany jest przyznać sumę odpowiednią, z czym stoi w sprzeczności rozstrzygnięcie Sądu I instancji, gdyż kwota zasądzona na rzecz Powoda jest rażąco wygórowana, przez co winna podlegać zmianie w toku kontroli instancyjnej; błędną jego wykładnię i zasądzenie kwoty nieadekwatnej do rodzaju i rozmiaru doznanej przez Powoda krzywdy; błędną jego wykładnię i zasądzenie kwoty nieutrzymanej w rozsądnych granicach, która prowadzić będzie do nieuzasadnionego wzbogacenia Powoda; naruszenie prawa procesowego, tj. art. 316 § 1 k.c. poprzez dokonanie przez Sąd I instancji błędnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego i nieuwzględnienie zmiany siły nabywczej pieniądza w czasie przy orzekaniu zadośćuczynienia, a w konsekwencji niezastosowanie waloryzacji w stosunku do kwot wypłaconych na rzecz Powoda przed procesem tytułem zadośćuczynienia, naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 363 § 2 k.c. poprzez nieuwzględnienie zmiany siły nabywczej pieniądza w czasie przy orzekaniu zadośćuczynienia, a w konsekwencji niezastosowanie waloryzacji w stosunku do kwot wypłaconych na rzecz Powoda przed procesem tytułem zadośćuczynienia, gdzie zgodnie z powyższym przepisem wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty jego ustalenia, tj. z dniem wyrokowania.

Zaskarżonemu wyrokowi w zakresie rozstrzygnięcia o odsetkach zarzucono naruszenie przepisu prawa procesowego, tj. art. 316 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie, że Sąd wydając wyrok bierze za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, a tym samym zasądza zadośćuczynienie przy uwzględnieniu zmiany wymiaru krzywdy w czasie. W związku z tym, brak jest podstaw do uznania, że w dacie poprzedzającej wydanie orzeczenia w sprawie Pozwany opóźnił się ze spełnieniem świadczenia; naruszenie prawa materialnego, tj. art. 363 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie i pominięcie, iż w rozpatrywanym przypadku kwota zadośćuczynienia została ustalona z uwzględnieniem całokształtu negatywnych konsekwencji, jakie strona powodowa doznała w okresie od wypadku do dnia wyrokowania i brak jest szczególnych okoliczności, które pozwalałyby na odstępianie od zasady wyrażonej w niniejszym przepisie; naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 481 § 1 k.c. poprzez błędne uznanie, iż w dacie wskazanej w wyroku można było mówić o świadczeniu pieniężnym w rozumieniu art. 481 § 1 k.c., podczas gdy ustalenia dotyczące obliczania rozmiaru krzywdy i związanego z tym zadośćuczynienia zostały dokonane w toku postępowania przed I instancją min. w oparciu o dwie opinie biegłych, a ostateczna kwota zadośćuczynienia skonkretyzowana w wyroku; naruszenie prawa materialnego, tj. art. 445 k.c. poprzez błędną wykładnię i pominięcie, iż zasądzenie zadośćuczynienia oraz ustalenie jego wysokości stanowi fakultatywne uprawnienie Sądu i nie jest roszczeniem wymagalnym przed datą jego zasądzenia poprzez orzeczenie odsetek za okres wcześniejszy niż dzień ogłoszenia orzeczenia w sprawie; naruszenie przepisu prawa materialnego art. 109 Ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez nie uwzględnienie, iż przepis ten zobowiązuje pozwanego do wypłaty w terminie 30 dni kwoty jedynie w przypadkach, w których nie istnieje konieczność dokonania wyjaśnień, od których zależy zasadność lub wysokość świadczenia, poprzez orzeczenie odsetek za okres wcześniejszy niż dzień uprawomocnienia się orzeczenia w sprawie; skoro, w ocenie apelującego w niniejszej sprawie do rozstrzygnięcia w zakresie istnienia oraz rozmiaru krzywdy Powoda doszło dopiero w wyroku. Wobec tak postawionych zarzutów apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części i tym samym obniżenie zasądzonej wyrokiem z dnia 8 listopada 2016 roku na rzecz E. O. kwoty zadośćuczynienia z 25.000,00 zł do 11.000,00 zł; zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części i zasądzenie ustawowych odsetek za opóźnienie od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia od dnia wyrokowania w sprawie (to jest od dnia 8 listopada 2016 do dnia zapłaty); zmianę rozstrzygnięcia o kosztach sądowych i zwrocie kosztów zastępstwa procesowego w I instancji poprzez stosunkowe obciążenie Powoda na rzecz Pozwanego kosztami postępowania w I instancji, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych; zasądzenie od Powoda na rzecz Pozwanego kosztów

postępowania przed sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu apelacji strona pozwana przywołała rozszerzoną argumentację dla podniesionych zarzutów.

Strona powodowa wniosła odpowiedź na apelację, w której zawarła żądanie oddalenia środka zaskarżenia oraz o zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego. W uzasadnieniu odwołano się do prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji i bezzasadności zarzutów apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wywiedziona apelacja zasługiwała jedynie na częściowe uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż Sąd I instancji przeprowadził w sposób prawidłowy postępowanie dowodowe i na podstawie jego wyników poczynił trafne ustalenia faktyczne mające znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Ustalenia te Sąd odwoławczy przyjmuje za własne, nie znajdując potrzeby ponownego ich szczegółowego przedstawiania. Wątpliwości Sądu Okręgowego nie wzbudziły także przepisy prawa będące podstawą rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji. W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy trafnie ustalił, że w następstwie wypadku komunikacyjnego z dnia 13 sierpnia 2004 r. doszło do powstania szkody niemajątkowej na osobie powoda, co w konsekwencji uzasadniało przyznanie mu zadośćuczynienia w dodatkowej kwocie 25.000 zł. Dokonując, w ramach postępowania odwoławczego, analizy stanu faktycznego sprawy stwierdzić należy, iż podstawą faktyczną do wypłaty zadośćuczynienia były cierpienia fizyczne, jakie wiązały się z samym wypadkiem, w tym z zespołem bólowym utrzymującym się w okresie bezpośrednio po wypadku. Przede wszystkim jednak to cierpienia psychiczne jakich niewątpliwie doznał powód nie tylko w trakcie zdarzenia, bezpośrednio po nim ale także w czasie hospitalizacji najbliższych członków rodziny przemawiają za tym, że zasądzona przez Sąd Rejonowy kwota 25.000 zł nie może w żaden sposób stanowić - łącznie z już wypłaconym zadośćuczynieniem - kwoty rażąco wygórowanej. Negatywne doznania i emocje z chwili wypadku niewątpliwie miały wpływ na kształtującą się psychikę 10. letniego chłopca i wywołało nieodwracalne skutki w życiu powoda. Brak bowiem jakichkolwiek podstaw do zakwestionowania opinii biegłego sądowego z zakresu psychologii i poczynionych na jej podstawie ustaleń. Przepis art. 233 § 1 k.p.c. (w powiązaniu z treścią art. 328 § 2 k.p.c.) wymaga od Sądu, aby poddał wszechstronnej ocenie całość zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, przy uwzględnieniu reguł logicznego myślenia oraz zasad doświadczenia życiowego oraz wskazał kryteria i argumentację pozwalającą Sądowi wyższej instancji i skarżącemu na weryfikację jego decyzji polegającej na uznaniu jednych dowodów za wiarygodne, a innych za niewiarygodne. W przypadku dowodu z opinii biegłego , który również podlega kontroli na podstawie art. 233 § 1 k.p.c. obowiązują jednak - ze względu na jego przedmiot

(wiadomości specjalne) – szczególne kryteria oceny do których należą: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska, stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej. Jeżeli z punktu widzenia tych kryteriów opinia biegłego nie budzi wątpliwości, to brak jest podstaw do jej kwestionowania (postanowienie SN z dnia 7 kwietnia 2005 roku , II CK 572/04 , Lex nr 151656 oraz wyrok SN z dnia 15 listopada 2002 roku , V CKN 1354/00, Lex nr 77046). Sąd Rejonowy wywiązał się z obowiązków jakie nakłada na organ orzekający przepis art. 233 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c., w tym również w zakresie kontroli najistotniejszych w sprawie dowodów z opinii biegłych. W uzasadnieniu do zaskarżonego wyroku Sąd I instancji wszechstronnie bowiem rozważył zebrany w sprawie materiał, powołał dowody, na których oparł swoje ustalenia faktyczne oraz wskazał kryteria i argumentację, które pozwalały Sądowi II instancji na przeprowadzenie weryfikacji oceny dowodów. Biegły psychiatra podkreślił to co w sferze psychologicznej rozwinął biegły sądowy a mianowicie, że bezpośrednie zagrożenia życia oraz późniejsze zaburzone funkcjonowanie rodziny, które także było wynikiem zdarzenia szkodowego – wpłynęły na specyficzne warunki kształtowania się osobowości powoda. W ocenie biegłego psychiatry, rozwój powoda przebiegałby zupełnie inaczej, inne byłyby jego osiągnięcia i obecna sytuacja życiowa gdyby do wypadku nie doszło. Biegły z zakresy psychiatrii podkreślił, że nie można tego ujmować w kategoriach psychopatologicznych tzn. będących w zainteresowaniu psychiatrii – nie doszło bowiem do zaburzeń osobowości i dlatego wskazał, że oceny trwałych zmian w aktywności życiowej powoda winien dokonać biegły psycholog. Za całkowicie niezrozumiałą należy uznać zarzut apelacji, iż biegły psycholog nie był specjalistą kompetentnym do postawienia wniosków z zakresie zaburzeń adaptacyjnych powoda na skutek wypadku. Biegły

sądowy opisała bowiem w opinii skutki psychologiczne traumatycznych przeżyć związanych z wypadkiem drogowym. Opinia biegłej psycholog zasługiwała na uwzględnienie, albowiem opiniując w tych kwestiach biegła nie przekroczyła swoich kompetencji, sporządziła opinię zgodnie ze zleceniem Sądu w dziedzinie, w której, jako psycholog posiada stosowną wiedzę i doświadczenie. Opinia była logiczna i konsekwentna. Ostateczny zaś wniosek sprowadzający się do tego, że stan emocjonalny powoda wykazuje zaburzenia związane z przeżytym w dzieciństwie wypadkiem komunikacyjnym potwierdza, że Sąd Rejonowy nie dopuścił się naruszenia prawa materialnego, a to art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k.c. Szczególnie biorąc pod uwagę to, że wypadek z dnia 13 sierpnia 2004 r. ma odzwierciedlenie w pomniejszonej wydolności w sferze psychicznej i ogólnego funkcjonowania zawodowego, społecznego i rodzinnego. Skarżący zajął stanowisko podług którego przyznane już na etapie postępowania likwidacyjnego zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w kwocie 4.000 zł wraz z niekwestionowaną kwotą 11.000 zł stanowiło kwotę adekwatną do stopnia negatywnych następstw zdarzenia. Ustalenie, jaka kwota w konkretnych okolicznościach jest „odpowiednia” należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego. W judykaturze sądowej ugruntowany jest pogląd, iż korygowanie przez Sąd II instancji zasądzonego zadośćuczynienia może nastąpić tylko wówczas, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. rażąco wygórowane, albo rażąco niskie. Zarzut niewłaściwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia mógłby zatem zostać uwzględniony przez Sąd Odwoławczy jedynie w sytuacji, gdyby doszło do rażącego naruszenia zasad ustalania wysokości takiego świadczenia. Pojęcie „sumy odpowiedniej”, użyte w art. 445 § 1 k.c. ma wprawdzie niedookreślony charakter, lecz w orzecznictwie sądowym wskazuje się, iż świadczenie to musi mieć charakter kompensacyjny, a więc musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną. Wysokość ta jednak nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy

i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach. rozpatrywanym przypadku - biorąc pod uwagę rozmiar następstw wypadku, doznanych przez powoda, negatywnych przeżyć oraz czasokres ich występowania - trzeba stwierdzić, iż brak jest podstaw do uznania, aby wysokość tego świadczenia ustalona na poziomie łącznie 29.000 zł była rażąco zawyżona, szczególnie w sytuacji, gdy zdarzenie to zdeterminowało brak rozwoju naukowego a w dalszym okresie życia – także zawodowego powoda. Stany lękowe u powoda mają z kolei podłoże traumatycznych przeżyć, które są trwałe i trudne do usunięcia i uaktywniają się poprzez skojarzenia. Mając na uwadze powyższe apelację w powyższym zakresie należało oddalić.

Za zasadny natomiast należało uznać zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 481 kc w zw. z art. 455 kc. Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 8 marca 2013r. III CSK 192/12, iż terminem, od którego mogą należeć się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę może być, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, w tym przede wszystkim dzień wezwania do zapłaty, jak i dzień wyrokowania (tak też wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 lutego 2011r., I CSK 243/10, nie publ., z dnia 30 stycznia 2004r., I CK 131/03, nie publ.; z dnia 4 listopada 2008r., II PK 100/08, OSNP 2010, Nr 10, poz. 108, wyrok SA w Poznaniu z dnia 6 czerwca 2013r. I ACa 393/13, wyroki SA w Łodzi z dnia 20 maja 2013r. III APa 10/13 i z dnia 7 czerwca 2013r. I ACa 67/13). Niewątpliwie bowiem odsetki należą się co do zasady, zgodnie z art. 481 k.c., za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia, choćby więc wierzyciel nie poniósł żadnej szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Przyjętemu stanowisku nie sprzeciwia się to, że zasądzenie pieniężnego zadośćuczynienia i określenie jego wysokości w pewnym zakresie pozostaje w kompetencji sądu. Możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądzający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny (tak wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 30 stycznia 2004r., I CK 131/03, OSNC 2005, Nr 2, poz. 40; z dnia 17 listopada 2006 ., V CSK 266/06, nie publ.; z dnia 26 listopada 2009r., III CSK 62/09, nie publ.). Poglądu tego nie podważa także to, że do zadośćuczynienia ma zastosowanie art. 363 § 2 k.c., gdyż obecnie odsetki ustawowe, w odróżnieniu od wcześniejszego okresu, w mniejszym stopniu pełnią funkcję waloryzacyjną świadczenia pieniężnego. Mają przede wszystkim zapewnić swego rodzaju zryczałtowane wynagrodzenie dla wierzyciela za korzystanie ze środków pieniężnych jemu należnych przez dłużnika. Ponadto mają na celu motywować dłużnika do jak najszybszego spełnienia świadczenia. Zdaniem Sądu Okręgowego, aby stwierdzić, od jakiego terminu powinny należeć się odsetki

ustawowe od kwoty zadośćuczynienia należało ustalić w niniejszej sprawie czy kwota zadośćuczynienia określona wyrokiem uwzględniała stan faktyczny, w szczególności rozmiar krzywdy powoda na daty od których powód żądał zasądzenia odsetek, czy na dzień wyrokowania. Jeżeli bowiem występowanie krzywdy oraz jej rozmiar byłyby ewidentne i nie budziłyby większych wątpliwości, a kwota żądana była uzasadniona na daty wskazane przez stronę powodową, trzeba byłoby przyjąć, że odsetki powinny być naliczane od dnia wezwania do zapłaty od kwoty, która była wówczas usprawiedliwiona. Z kolei w sytuacji, w której istnienie krzywdy oraz jej zakres byłyby niejasne i konieczne było przeprowadzanie ustaleń w tych kwestiach w toku postępowania sądowego, a szkoda powoda w dalszym ciągu w toku postępowania ulegałaby powiększeniu, proces leczenia nie zostałby zakończony, adekwatnym terminem, od którego mogłyby być naliczane odsetki za zadośćuczynienie za taką krzywdę powinien być termin wyrokowania.

Odnosząc powyższe rozważania do okoliczności sprawy, Sąd Okręgowy uznał, że datą, od której powinny zostać naliczone odsetki powinna być data wyrokowania. To bowiem dopiero na podstawie opinii biegłych sądowych, przeprowadzonych w postępowaniu przez Sąd pierwszej instancji oraz zeznań świadków i powoda można było ustalić i ocenić rozmiar krzywdy doznanej przez powoda na skutek zdarzenia drogowego z dnia 13 sierpnia 2004 r. Co więcej stan psychiczny powoda oceniany był od czasów jego dzieciństwa, aż po datę wyrokowania. To zatem całokształt okoliczności, które wystąpiły od dnia zdarzenia wywołującego krzywdę do dnia wyrokowania wpłynęły na dokonaną przez Sąd ocenę doznanej krzywdy a co za tym idzie wpłynęły na wysokość należnego zadośćuczynienia. Skoro Sąd Rejonowy wziął pod uwagę aktualny stan zdrowia oraz także aktualną sytuację zdrowotno – społeczno – rodzinną powoda to stwierdzić należy, iż odsetki ustawowe od przyznanej kwoty zadośćuczynienia należało zasądzić od dnia następnego od dnia wyrokowania przez Sąd Rejonowy a więc od dnia 9 listopada 2016 r. Tym samym Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok o tyle, że zasądził odsetki od zasądzonej kwoty 25.000 zł od dnia 9 listopada 2016 r. do dnia zapłaty – o czym orzekł w pkt 1. W pkt 2 oddalono apelację w pozostałym zakresie.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł w punkcie 3. sentencji na podstawie art. 100 kpc w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., uznając, że z uwagi na częściowe uwzględnienie apelacji tj. w zakresie roszczenia odsetkowego należało orzec zgodnie z zasadą wzajemnego zniesienia kosztów.